

B. DZIENNIK NARODOWY

KINO-TEATR
CZARY
Piotrków Tryb.
ul. Legjonów 11

Kapitałna — pełna werwy — humoru i melodyjnych piosenek. Wielka komedia muzyczna pt.
ORŁOW
W roli Liljana Haid i Iwan Petrowicz
Nad program Aktualności dźwiękowe Nad program
Początek o godz. 5, w niedziele i święta o godz. 3 p. p.

KINO-TEATR
Nowości
Piotrków-Tryb.
Aleja 3-go Maja 11.

Pierwszy sowiecki film, pełen uroku i młodzieńczej pogody
Nowi ludzie
W roli gl. W. Gardin i M. Moskwin
Nad program Tygodnik Aktualności Nad program
Początek o g. 5, w niedziele i święta o 3 p.p. Ceny miejsc zwykłe

Anglia zaczyna we wtorek stosować sankcje wobec Włoch Stanowisko Francji

LONDYN. Ambasador brytyjski w Paryżu Clerk odbył dziś rano dłuższą naradę z premierem Lavallem. Po tej konferencji czynniki rządowe w Londynie po raz pierwszy przyznały, że pewne propozycje, pochodzące ze źródła włoskiego, wysunięte zostały celem pokojowego załatwienia konfliktu z Abisynią. W kołach rządowych podkreślają przytem, że rząd brytyjski zawsze gotów jest rozważyć propozycje pokojowe, ale że nie może być mowy o zbeczeniu z drogi ligowej. Wszelkie warunki pokojowe, o ile ma im się nadać bieg praktyczny, muszą — zdaniem rządu brytyjskiego — być przyjęte przez trzy zainteresowane czynniki: Włochy, Abisynię i Ligę Narodów.

W każdym razie rząd brytyjski nie ma zamiaru zmieniać swej polityki, o ile chodzi o sankcje, czego najlepszym dowodem jest, że uchylenie embarga na broń i amunicję do Abisynji, a utrzymanie go wobec Włoch, zostało wprowadzone w życie wczoraj, a sankcje finansowe będą obowiązywały Wielką Brytanię od wtorku 29 października. Co się tyczy sankcji gospodarczych w zakresie wymiany towarów z Włochami, to wprowadzenie w życie tych sankcji uzgodnione ma być dopiero w Genewie. Rząd brytyjski stoi na tem stanowisku, że charakter tych sankcji dla skuteczności ich działania wymaga wprowadzenia ich w życie przez wszystkie państwa Ligi Narodów równocześnie.

LONDYN. — Jak podaje agencja Reutera, sankcje finansowe przeciwko Włochom wejdą w życie w W. Brytanji 29 października. Wszelkie pożyczki i kredyty dla Włoch zostają w ten sposób zabronione. Skarb brytyjski wybrał ten dzień, jako datę, którą prawdopodobnie ustali i inne ośrodki finansowe świata tak, aby

akcja zbiorowa była — o ile możności — najskuteczniejsza.

GENEWA. — Rządy francuski i angielski zawiadomiły dziś sekretarjat Ligi Narodów, że gotowe są do zastosowania sankcji ekonomicznych, przewidzianych przez propozycje 3 i 4, uchwaloną przez komitet sankcyj

w Genewie. Francja wyda odnośne zarządzenia w dniu, który ustali komitet koordynacyjny 31 października prosi jednak, aby miała do dyspozycji 4 dni pomiędzy decyzją komitetu, a datą wydania ostatnich dyspozycji niezbędnych do wprowadzenia w życie sankcyj.

Baldwin o blokadzie

LONDYN. — Reuter donosi: Premier Baldwin w mowie przedwyborczej, wygłoszonej wczoraj przez radio, oświadczył:

„Nigdybym nie zgodził się na to,

aby Wielka Brytania uczestniczyła w blokadzie, o ile nie będzie uprzednio chociażby poinformowana o stanowisku Stanów Zjednoczonych“.

Wszelkie trudności w tej sprawie

— mówił premier — spadną oczywiście na flotę brytyjską, w razie pomyslnym, z pomocą innych, a w przeciwnym razie na nią samą wyłącznie.

Wojska włoskie posuwają się w głąb Ogadenu

RZYM. — Agencja Stefani donosi: Czolgi włoskie z Kalafo posuwają się naprzód. Na froncie południowym w Ogadenu wkroczyły one do doliny Burei, po przewyższeniu oporu abisyńczyków.

RZYM. — Z Rzymu donoszą, że na

froncie somalijskim wojska włoskie posuwają się ciągle w głąb Ogadenu i wtargnęły już do doliny Burei. Tanki włoskie natrafiły tu na zacieklej opór abisyńczyków, ale jednak zmusiły ich do ucieczki i zdobyły wielu jeńców. Na froncie erytrejskim ogół-

na ofenzywa nie została jeszcze podjęta, w okolicy Amba Alagi koło Makale i koło Tembinu meldowano wielkie i liczne koncentracje nieprzyjaciela. Ks. Bergamo, krewny król włoskiego objął dowództwo nad strażą przednią w prowincji Tigre.

Doskonałe interesy robi stacja radiowa w Addis Abeba

PARYŻ. — Agencja Havasa donosi z Addis Abeby, że tamtejsza radio stacja stała się dla Abisynji poważnym źródłem dochodów, gdyż czysty dochód miesięczny wynosi około milijona franków. Przypominają tam, że w swoim czasie negus upoważnił pewnego inżyniera francuskiego do zain-

stalowania stacji. Wobec powodzenia, jakim cieszyła się ta stacja, jedna z firm włoskich rozpoczęła w 1935 r. eksploatację drugiej stacji. Jeśli jednak poprzednio przeciętna nadawanych dziennie słów nie przekraczała 500, to obecnie dochodzi do 100 tysięcy. Trzy aparaty nadawcze pracu-

ją bez przerwy. Personel tych stacji złożony jest wyłącznie z abisyńczyków, wyszkolonych na specjalnych kursach w Addis Abebie przez inżynierów europejskich. Cesarz bada codziennie osobiście funkcjonowanie służby radiowej.

Lot eskadry włoskiej „Disperata” nad miastem Makalle

RZYM. — Prasa włoska podaje następujące szczegóły o 4-godzinnej locie eskadry „Disperata”, dokonanym wzdłuż rzeki Takkaze oraz nad miastem Makalle. Gdy samoloty znalazły się po stronie, zajętej przez wojska abisyńskie, dostrzeżono, że posterunki abisyńskie sygnalizują zbliżanie się aparatów włoskich. Sygnalizacja ta polegała na rozpalaniu ognisk. Dym, wznoszący się nad pozycjami czołowych straż, dawał znak dalszym oddziałom, stacjonowanym w głębi kraju. Ten system sygnalizacji optycznej działał jednak bardzo powoli i samoloty włoskie dotarły do celu, zanim obecność ich została zasygnalizowana znakami dymnymi. Ponadto sygnalizacja optyczna znakomicie ułatwiła lotnikom włoskim rozpoznanie sił abisyńskich i miejsce ich rozmieszczenia. Nad Makalle samoloty opuściły się bardzo nisko i

zostały zasypane strzałami, na które odpowiadały ogniem karabinów maszynowych. Na południe od Makalle ludność cywilna na znak swych pokojowych intencji wznosiła ręce do

góry i powiewała białymi chustkami. Samoloty po przelecie nad krajem Tembien przeleciały nad Aksum, wiatane przez wojska włoskie, poczem szczęśliwie wylądowały w Asmarze.

Ciągłe gwałty antypolskie w Czechosłowacji

MOR. OSTRAWA. Niedawno w polskiej miejscowości Żywocice na Śląsku n/Olzą otwarto uroczyste nową szkołę czeską.

Korespondent P.A.T. dowiadyuje się, że koszt budowy tej szkoły wyniósł pół miliona koron, mimo, że szkoła obsługuje bardzo małą gminę, liczącą zaledwie 600 mieszkańców. Do nowej szkoły, której celem wyłącznym jest wynaradawianie ludności polskiej, uczęszcza nara-

zie 23 dzieci.

MOR. OSTRAWA. W polskiej gminie Łazach na Śląsku Zaolziańskim zamierzają organizacje czeskie postawić pomnik dla znanego przesławowcy Polaków Kristka. W tym celu zwrócono się do zarządu gminy z prośbą o udzielenie zezwolenia i placu. Rada gminna, w której skład wchodzi Polacy, wniosek odrzuciła.

16 lat mija jutro od dnia udzielenia sakry biskupiej Ojcu Świętemu

CITTA DEL VATICANO. — „Osservatore Romano” przypomina, że dnia 28 października mija 16 lat od dnia, w którym msgr. Achilles Ratti, pierwszy nunejusz apostolski w odróżnionej Polsce, otrzymał sakrę biskupią w obecności najwyższych przedstawicieli państwa polskiego. Wysokie dostojęństwo kapłaństwa zostało powierzono wybrańcowi Bożemu, który w kilka miesięcy po tem umiał wykonać niezwykłą odwagę duchową w

obliczu niebezpieczeństwa, grożącego katolickiemu narodowi.

Dalej „Osservatore Romano”, omawiając fakt objęcia przez biskupa Achillea Ratti naczelnego stanowiska w kościele powszechnym, podkreśla, że działalność Papieża Piusa XI-go, Jego modły i praca miały przedewszystkiem na celu urzeczywistnienie pokoju Chrystusowego. Rozważania swe kończy „Osservatore Romano” następującem wezwaniem:

Oby wszystkie narody, idąc za przykładem Ojca Świętego i ożywione Jego siłą uzyskały w imię Chrystusa pokój na ziemi, poparty na wzajemnem zrozumieniu, na prawdziwej sprawiedliwości i miłosierdziu.

Sprawa pełnomocnictw w Sejmie

Po uchwaleniu przez komisję specjalną pełnomocnictw w brzmieniu, przedłożonem przez rząd (dezzyderata, by pełnomocnictwa obowiązywały tylko do 1-go grudnia nie podurzymali nawet ci, którzy go w dyskusji wysunęli) posłowie rozjechali się. Gmach na Wilejskiej był wczoraj zupełnie pusty.

Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się w nadchodzący wtorek o godzinie 10-ej rano.

Na porządku dziennym sprawozdanie komisji o projekcie pełnomocnictw. Sprawozdawcą będzie poseł Miedziński.

Istnieje podobno w niektórych kołach poselskich tendencja, aby wobec szerokiego przedyskutowania sprawy pełnomocnictw na komisji — na plenum sejmu ograniczyć dyskusję do niezbędnego minimum. Można by zatem przypuszczać, iż posiedzenie wtorkowe wypełnione będzie przez referat pos. Miedzińskiego, ewentualne wyjaśnienia p. wicepremiera Kwiatkowskiego i głosowanie.

Minister Beck na Zamku

Pań Prezydent Rzeczypospolitej przyjął ministra Becka na godzinnej audjencji.

W zdrowiu pana ministra nastąpiła całkowita poprawa. Naskutek zaleceń lekarzy, p. minister udaje się na kilkudniowy wypoczynek, do jednej z miejscowości podgórskich dla zupełnego odzyskania sił, poczem powróci do Warszawy i obejmie normalne urzędowanie.

Falszywe pogłoski o zmianie na stanowisku ambasadora Francji w Warszawie

Ambasada francuska w Warszawie komunikuje, że wiadomości, pochodzące ze źródeł zagranicznych o zmianach, jakie mają nastąpić na niektórych francuskich placówkach dyplomatycznych — o ile chodzi o ambasadę w Warszawie, są pozbawione wszelkich podstaw.



— W Pradze zmarł nagle, rażony apopleksją, bas opery Teatru Narodowego w Pradze Emil Polleri, jedna z najlepszych sił opery czeskiej.

— Miasto Kościuszków w stanie Missisipi, które na przyszły rok urządza wielką wycieczkę swych obywateli do Polski, nazwało jedną z ulic „Pilsudski street”.

— Od kilku dni odczuwa się w Bukareszcie brak chleba razowego. Piekarnie zażądały podniesienia ceny tego chleba, na co jednak zarząd miasta nie zezwolił. Jednocześnie prezydent Bukaresztu oznajmił, iż w drodze policyjnej zmusi piekarnie do sprzedaży chleba białego po cenie razowego.

Echa rozpraw nad gospodarką miejską

W toku dyskusji nad sprawozdaniem Radzieckiej Komisji Rewizyjnej, w imieniu Klubu BBWR. radny mec. Bronisław Owczarek oświadczył, iż Klub jego nie przyjmuje do wiadomości protokołu rewizji i żąda przeprowadzenia lustracji przez specjalną Komisję z ramienia władz, gdyż większość Komisji Radzieckiej nie zbadała całokształtu gospodarki miejskiej i nie do wszystkiego dotarła. Wśród ogólnego poruszenia radny mec. Owczarek przytoczył fakt, że sprawa, wniesiona przez b. Komisarza miasta Bujnickiego do Sądu o bezprawne wypłacenie przez Magistrat b. ławnikom odszkodowania w sumie kilkudziesięciu tysięcy złotych, została w pierwszej instancji przez Zarząd miasta wygrana i sumy wypłacone, zostały zasądzone do zwrotu na rzecz Kasy Miejskiej. Na żądanie obecnego Zarządu miasta radca prawny Magistratu, sprawę tę z Sądu — wycofał! Słusznie przeto radny mec. Owczarek podniósł, że tego nie można nazwać oszczędną gospodarką miejską. Wywody swoich przedmówców z większości Rady Miejskiej scharakteryzował jako filipiki polityczne, a przecież Rada Miejska nie powinna stanowić forum do załatwiania partyjnych porachunków, lecz być terenem do załatwiania rzeczowego miejskich spraw gospodarczych. Protokół Komisji Rewizyjnej nazwał mówca „broszurką polemiczną”, daleką od obiektywizmu, wskazując różne sprzeczności, jakie się tam znajdują.

Niemylm zgrzytem odbiło się przemówienie radnego Wójciaka, nowej gwiazdy na firmamencie PPS w Piotrkowie. Gwiazda ta, jakkolwiek głowę ma w Piotrkowie, tkwi ogonem w konstelacji wschodniej, gdyż p. Wójciak rozrzucał zachwyty nad planową gospodarką w Sowietach, jakkolwiek tam nigdy nie był i dobroczynnych jej skutków na swej skórze nie odczuwał. Łąbiedziego śpiewu ku wschodowi przewodniczący radny Dobruś nie uznał za stosowne przerwać. Na zapowiedź mówcy wprowadzania w Polsce ustroju socjalistycznego radny Gulczyński (Klub Narodowy) z miejsca

zareagował: To Wam się nie uda!

Podczas dyskusji radny Dratwa zwrócił uwagę, że echa tych rozmów będą znane całemu miastu, a stawianie w ten sposób sprawy sprawia wrażenie, że coś z przeszłością jest w nieporządku i czegoś się większość rządząca boi.

Należy rozsądnie szafować groszem publicznym

Na czwartkowym posiedzeniu Rady m. Piotrkowa radny Piotrowski (Klub Narodowy) rozpoczął swoją przemowę od stwierdzenia, że szefowanie groszem publicznym musi być oszczędne, rozsądne a nie lekkomyślne. Wszyscy bowiem obywatele ponoszą na rzecz tego miasta ciężary. W Komisji Rewizyjnej pracował ekspert sprowadzony z Warszawy. Dziś się dowiadujemy, że pan ten już został przyjęty na płatną posadę w Magistracie. Czy jest to przyczyną, czy skutkiem? pyta radny Piotrowski. Kiedy się bada gospodarkę miejską, nie można oprzeć się wrażeniu, że mamy bagno. Zużyto depozyty w sumie 17.000 złotych, a depozyt 45.000 złotych na dom Kultury i Sportu został również „zjedzony”. To jest zużycie majątku niewłasnego. Przekroczenie budżetowe za ostatni rok wynosi 176.426 złotych, a łącznie z poprzed. latami 1.365.769 złotych. A więc nie tylko b. Komisarz Bujnicki, ale i poprzednie Zarządy w ten sam sposób gospodarowały. W ciągu jednego roku cudów nie można pokazać. Wart Pac pałaca. Czerpie się ze Skarbow Państwa na roboty publiczne, których

klasyczny przykład stanowią bruki Halasa. Prawo budżetowe nie jest respektowane w gospodarce miejskiej, która jest chaotyczna i bezplanowa. Hypoteki nieuregulowane.

Mówca porusza dalej sprawę szkoły im. Poniałowskiego, przy której budowie prawa osób trzecich — w tym wypsokku parafii św. Jacka — zostały przez Magistrat naruszone w sposób Abisyński. Tego rodzaju gospodarka groszem publicznym jest absolutnie niedopuszczalna i karygodna. Gospodarka w Przedsiębiorstwach Miejskich jest fatalna. Jedna piąta produkcji gazu idzie na marne. W ciągu jednego roku ubyło 14 proc. konsumentów, a jeżeli spadek ten potoczy się w tym tempie, to za 7 lat Gazownię w Piotrkowie trzeba będzie zamknąć, Rewizja i naprawa rurociągu była niewspółmiernie kosztowna. Płacono 5 złotych za metr! Rzeźnia również nastęrcza bardzo krytyczne uwagi. To, co się w jednym roku wybuduje, trzeba w drugim rozbić. Ciężko jest scharakteryzować tego rodzaju gospodarkę, która jest jednym wielkim bagnem. Kto groszem publicznym nie potrafi gospodarować, ten niech ustąpi.

Przemówienie swoje radny Piotrowski zakończył apelem o odrzucenie sprawozdania Komisji Rewizyjnej, bo stan gospodarki, miejskiej za czasów b. Tymczasowego Zarządu miasta jest tylko konsekwencją lat poprzednich.

Z Gorzkowic

Zuchwale włamanie do sklepu „Jedność”

W nocy z wtorku na środę dokonano zuchwalej kradzieży w sklepie spółdzielni „Jedność”, w centrum Gorzkowic, vis a vis kościoła, w najbardziej ruchliwym punkcie osady. Brak oświetlenia stwarza dla złodziei prawdziwe Eldorado. Policja wdrożyła dochodzenie, jak dotychczas, bezskuteczne. Łupem złodziei padł towar wartości około 2.000 złotych. Kradzież ta jest przedmiotem rozmaitych komentarzy w Gorzkowicach. W przeddzień kręciły się po Gorzkowicach dwa podejrzane indywidua z teczkami. Niestety, po kradzieży na ślad ich nie natrafiono.

Polak, Węgier dwa bratanki
Do szabelki i do szklanki
Przy szklance mile czas upływa
Gdy jest pełna Braulińskiego piwa.

Senator gen. Galica orędownikiem Ziemi Piotrkowskiej

Redakcję „Dziennika Narodowego” odwiedził gen. Andrzej Galica, Senator naszego okręgu, zapowiadając nawiązanie bliższego kontaktu z powiatem Piotrkowskim i Piotrkowem w celu zapoznania się z jego potrzebami.

Znamienny zatarg

Jak się dowiadujemy, między jednym z najpoważniejszych obywateli miasta i przemysłowcem, a bankiem winikł zatarg, spowodowany dziwnym stanowiskiem kierownika banku.

Bank mając możliwość ściągnięcia swych należności od wystawców i żyrantów zaprotestowanych weksli, nałożył areszt na komorne domu ostatniego żyranta, owego obywatela. Wówczas dłużnik zwrócił się pisemnie do banku, proponując zabezpieczenie hipoteczne i wyłożenie kosztów na wystawcom, lecz kierownik banku **pisma nie przyjął**. Jest to niesłychany wypadek takiego załatwiania sprawy z klientem banku wogóle, a w szczególności z klientem, który robił obroty milionowe.

Klient nieprzyjęty list przez oddział banku przesłał centrali z wyjaśnieniem, że postępowanie kierownika oddziału napędza klientelę do małych banków (które już mają po dwóch kasjerów i gdzie interesanci stoją w ogonku gdy w dużym ongiś banku są wieczne i coraz większe pustki, gdyż klientela została przez kierownika wypłoszona. Centrala banku odpowiedziała, że kierownik ma rację...

Dłużnikowi banku nasunęła ta odpowiedź przypuszczenie, że widocznie bank umyślnie tak postępuje z najlepszą swą klientelą, na której mu widocznie nie zależy, gdyż napewno kierownik ma wielkie „plecy” (do kierowania bankiem przydałaby się i głowa — wcalem tego słowa znaczeniu!)

Na takie prowadzenie interesu szkoda czasu, — czas — to pieniądz.

Skargi na kierownika oddziału słychać wśród byłych

Manifestacja antyczeska w Piotrkowie

W związku z wezwaniem, jakie było pomieszczone w „Dzienniku Narodowym”, przed kilku dniami, dowiadujemy się, że dnia 3 listopada br. odbędzie się w Piotrkowie wielka manifestacja antyczeska pod egidą Federacji Związków Obrońców Ojczyzny, przy udziale wszystkich organizacji społecznych.

Przy sposobności nadmieniamy, że prasa polska, a za nią znaczna część społeczeństwa naszego robią wielki błąd i wyrządzają bratniemu narodowi słowackiemu, uciskanemu w republice czeskiej narówni z mniejszością polską, używając stale zwrotów: Czechosłowak, co już odbiło się niemałym echem podczas zlotu w Spale. Należy pamiętać, że lud polski gnębiony jest za Olzą nie przez żadnych „Czechosłowaków”, lecz przez Czechów, jak również wrogie stanowisko względem Polski zajmuje prasa nie czechosłowacka, a **czeska**. Bratni nasz naród słowacki z machinacjami czeskimi nie ma nic wspólnego.

Repertuar kin

„CZARY” — Orłow.

„Nowości” — Nowi ludzie.

Celem uniknięcia przerwy w dalszej dostawie „Dziennika Narodowego” prosimy wpłacać prenumeratę w Administracji ulica Słowackiego 28, parter, wejście od frontu, naprzeciw Ogrodu Kolejowego.

klientów i garstki pozostałych oddawna. Na ten temat opowiadane autentyczne niesfety fakty w kozi róg zapędzają najlepsze anegdoty. Powaga banku dawno doszczętnie została ośmieszona; nie spełnia on swego zadania.

Jeśli bank ma spełniać swoje zadanie i nie zamierza się zlikwidować trzeba zamianować prawdziwego kierownika, a protegowanego „kierownika” z nieprawdziwego zdarzenia posadzić w centrali za biurkiem i zobaczyć, czy może być chociaż... miernym urzędnikiem!

Redakcja i Administracja ul. Słowackiego 28 parter, wejście od frontu.

Ceny ogłoszeń. Za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy 40 groszy; w tekście 60 groszy. Ogłoszenia drobne 20 groszy za wyraz.

Prenumerata za „DZIENNIK NARODOWY” wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową wynosi 3 złote miesięcznie.

Redaktor i Wydawca: TOMASZ PLUTA.

Druk. Pol. J. Walecki Piotrków, Słowackiego 23.